

# TWÓRCZY UMYSŁ



MÓJ ZESZYT DZIAŁAŃ

-----

-----



Dofinansowane przez  
Unię Europejską



# ORFEUSZ I EURYDYKA

PODSUMOWANIE: Orfeusz, obdarzony głosem zdolnym do czaru, poślubia nimfę Eurydykę, która umiera wkrótce po ślubie. Zrozpaczony Orfeusz schodzi do podziemi, by prosić o powrót swojej żony. Hades zostaje poruszony i akceptuje prośbę pod warunkiem, że Orfeusz wyjdzie na powierzchnię bez odwracania się.

Orfeusz, wątpiący w obecność ukochanej, odwraca się tuż przed odejściem, sprawiając, że Eurydyka znika.

TYTUŁ ORYGINALNY: ORFEUS

SŁOWA KLUCZOWE: ZACZAROWAĆ; KOCHAM

GATUNEK: MIT

WIEK: 9–10 LAT

## ORFEUSZ I EURYDYKA

Dawno temu, w czasach bogów i nimf, żyli Orfeusz i Eurydyka.

Oto ich historia.

Orfeusz był piękny, a jeszcze bardziej jego głos, który miał moc czarowania. Zaczarował zarówno ludzi, jak i zwierzęta. Jego głos potrafił budzić lisa ze snu, przerywać potyczki jeleni, wypuszczać ptaki z gniazd, a nawet odwracać uwagę syren od czarujących nieszczęsnych żeglarzy. Cokolwiek akurat myśleli lub robili, wszyscy zatrzymywali się, by wstuchać się w kojącą i przekonującą melodię głosu Orfeusza.

Orfeusz śpiewał i oczarowywał, jego głos niósł w sobie miłość do nimfy Eurydyki. Z tymi nutami rezonowała sama natura: kwiaty, młode krzewy i drzewa tańczyły w harmonii dźwięków – szelest, ćwierkanie, brzęczenie.

Drzewo, w którym mieszkała Eurydyka, pulsowało i napętniało jej serce słodkim uczuciem pieśni Orfeusza, napętniając ją radością i miłością.



Orfeusz i Eurydyka pobrali się, ale ich szczęście nie trwało długo.

Eurydyka miała w sobie tyle wdzięku, że Orfeusz nie był jedynym w niej zakochanym mężczyzną.

Pewnego dnia, gdy stała przy swoim drzewie zamyślona, zobaczył ją młody pasterz Arysteusz.

Ukryty wśród kwiatów obserwował jej delikatne i doskonałe rysy i zakochał się w niej. Poczł, jak jego serce wypełnia tak silna pasja, że nie mógł nic więcej zobaczyć. W nocy śnił o niej, widział jej twarz w listowiu drzew, jej ciało w kształcie chmur. Nawet brzęczenie pszczoł przypominało mu głos Eurydyki. A brzęczenie weszło mu do głowy i szepnęło:  
–„Chodź do mnie, Arysteuszu!”

Jednak miłość Eurydyki do Orfeusza była tak wielka, że nie wiedziała o istnieniu Arysteusza.

Mimo to pasterz wszędzie podążał za nimfą, szukając jej gestów i uśmiechów, myśląc i mając nadzieję, że są dla niego.

Pewnego dnia, gdy Eurydyka zbierała kwiaty, usłyszała głośny brzęczący dźwięk, jakby za nią był cały rój pszczół. Było tak głośno i hłaśliwie, że odwróciła się przerażona. Jednak to, co zobaczyła za sobą, nie było rojem pszczół, ale Arysteuszem.



Była tak zaniepokojona nim, że zaczęła biec, a młody pasterz ją gonił.

Przerażona przebiegła między drzewami i łąkami, nie patrząc, gdzie stawia stopy. Jej jedynym pragnieniem była ucieczka.

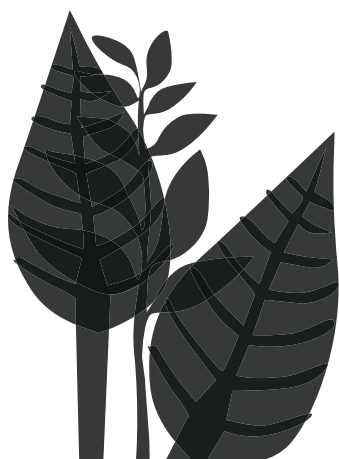
W trawie ukrył się jadowity wąż, a kiedy Eurydyka przebiegła obok niego, wąż ją ugryzł.

Słyszając jej cierpienie, Orfeusz przybył u jej boku, ale było już za późno. Eurydyka padła martwa w jego ramiona, a łzy Orfeusza zamieniły się w smutną pieśń.

Płacząc i śpiewając, trzymając w ramionach martwe ciało Eurydyki, Orfeusz postanowił zrobić to, o czym nikt przed nim nie pomyślał:

zejść do królestwa Hadesu, pana cieni i umarłych, i poprosić go, aby przywrócił Eurydykę do życia i wrócił ją do niego.

–„Nie mogę żyć bez ukochanej, serce nie może już znaleźć powodu, by dalej bić...”, śpiewał, gdy sptywały łzy i zwilżały struny jego liry, która zdawała się pochłaniać ten ból i oddawać go gęstymi i ciężkimi nutami.



W ten sposób rozpoczął swoją podróż, która była długa i niebezpieczna.

W końcu dotarł do rzeki Styks, rzeki dzielącej królestwo żywych od zmarłych.

Aby dotrzeć na przeciwległy brzeg, trzeba było zostać przewiezionym przez Charona, przewoźnika dusz.

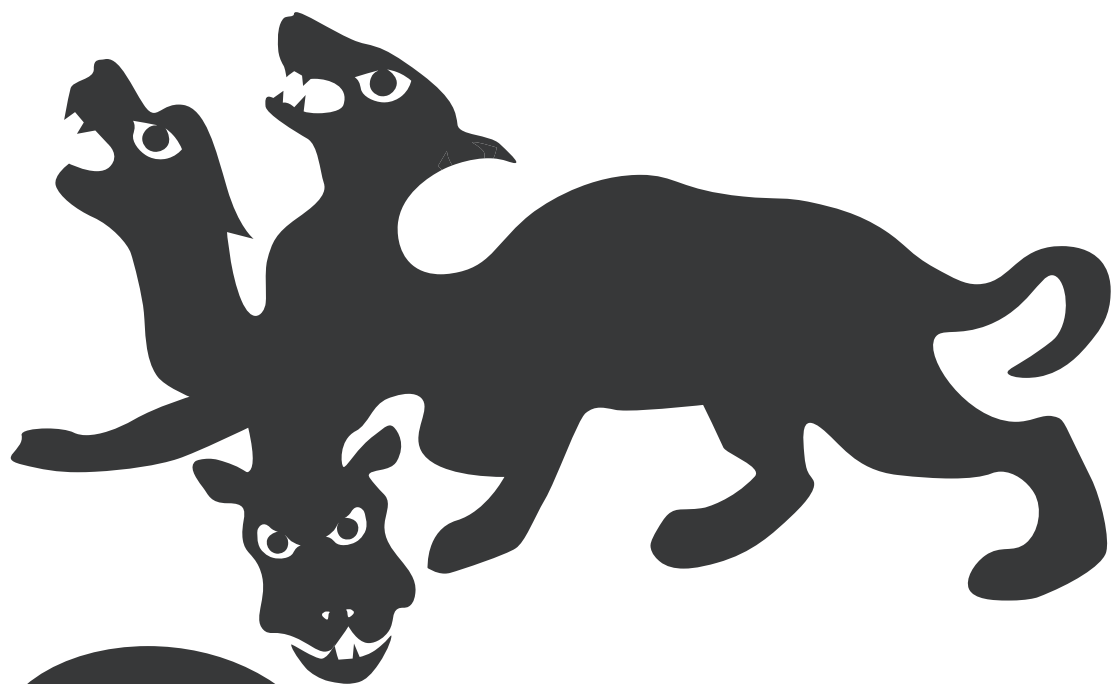
Charon, który był znany jako szorstki i okrutny człowiek, był również poruszony smutnym głosem zakochanego Orfeusza i poprowadził go na drugą stronę.

Nawet monstrualny pies o trzech okropnych głowach, Cerber, którego wycie brzmiało jak grzmot i który strzegł wejścia do królestwa Hadesu, słuchał Orfeusza.

–„Co chcesz? Dlaczego płaczesz i zawodzisz, kiedy jeszcze żyjesz?“, warknęła jedna z głów.

–„Szukam mojej ukochanej, która została mi wyrwana“, zaśpiewał Orfeusz głosem tak przejmującym, że nawet okropny Cerber nie mógł się przeciwstawić.





Nawet najstraszliwsi i najokrutniejsi opiekunowie byli poruszeni i optakując tę smutną historię i tę wielką miłość, przepuszczali kantora.

Złamali zasadę, że nikt żywy nie może wejść do królestwa zmarłych.

Idąc przez tę ciemną i ponurą jaskinię, Orfeusz w końcu dotarł do Hadesu i jego żony Persefony.

Hades spał. Obok niego była jego żona, która bardzo dobrze znała życie świata na górze i świata na dole.

Każdej wiosny Persefona powraca do świata w górze ze swoją ukochaną matką Demeter, która radośnie wypełnia drzewa delikatnymi pędami.

Ale pod koniec lata, kiedy liście drzew zaczynają żółknąć, zwiastując jesień, Persefona wraca do podziemi, pozostawiając matkę, która smutna i zatroskana okrywa ziemię mroźną zimą.



Persefona spojrzała na Orfeusza, jego głos był tak czysty i krystaliczny, że rozświetlał tę ciemną jaskinię.

Persefona słuchając opowieści o jego miłości, wzruszyła się do łez. To nie śmierć Eurydyki tak ją zasmuciła, ponieważ Persefona była zawsze otoczona śmiercią i jej pamiątkami; raczej ubolewała nad utraconym szczęściem kochanków.

– „Drogi Orfeuszu, pozwalamy ci zabrać Eurydykę z powrotem ze sobą. Udzielimy Ci uprzejmości, której nigdy wcześniej nikomu nie pozwolono – wrócić i zacząć od nowa, kontynuować życie tam, gdzie je zostawiłeś” – powiedziała Persefona.

Hades, który śledził wszystko jak we śnie, oczarowany historią Orfeusza, podzielił się słowami swojej żony.

Orfeusz poczuł, że serce podskoczyło mu w piersi – tak wielka była jego radość. Chciał pobiec i objąć Eurydykę, zabrać ją stąd. Podziękował Persefonie oczami, głosem i myślą.

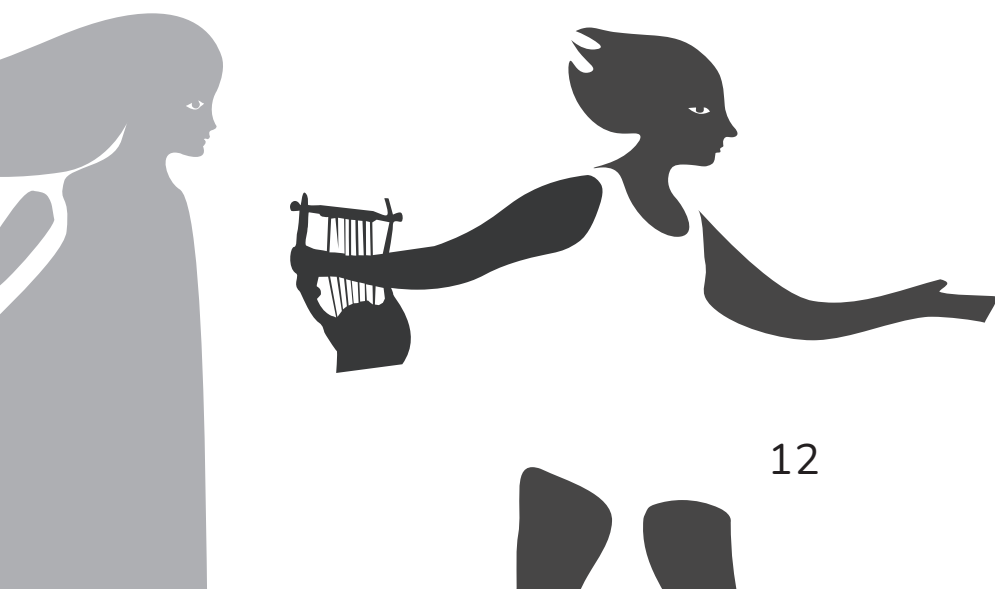


– „Czekaj!, powiedziała Persefona – „Nie możesz do niej iść. Będziesz musiał wrócić do domu śpiewając i nigdy nie oglądając się za siebie. Eurydyka podąży za tobą, podąży za twoim głosem, za twoimi krokami; zobaczy przed sobą twój cień i będzie z tobą. Ale nie wolno ci się odwracać, żeby jej szukać lub słuchać. Musisz mieć wiarę, że ona powróci do ciebie i będzie szła dalej, aż dotrzesz do świata powyżej. Tylko wtedy będziesz mógł ją objąć.”

Orfeusz był zbyt szczęśliwy, by to zrozumieć i zbyt zakochany, by zdać sobie sprawę z niebezpieczeństwa kryjącego się w tej propozycji, więc się zgodził.

Zaczął się wspinać, chodzić wąskimi uliczkami tego upiornego legowiska, którego z niecierpliwością przed przybyciem prawie nie zauważył.

Teraz, gdy odnalazł swoją miłość, Eurydykę, teraz, gdy szła za nim, podążając za każdym jego krokiem i melodią jego głosu, jego zadanie nagle wydało mu się znacznie trudniejsze.



A jeśli tak naprawdę nie była za nim, nie podążała za nim?  
Co by było, gdyby Hades sztydził z jego nadziei i miłości,  
miłości tak ogromnej, że zaprowadziła go w głąb ziemi?

Co jeśli...

W umyśle Orfeusza zaczęła wkradać się wątpliwość, mroczny strach, oślizgła niepewność, która sprawiła, że jego myśli ustąpiły miejsca i to właśnie doprowadziło go do odwrócenia się. Jego spojrzenie na Eurydykę nastąpiło zbyt wcześnie. Gdy tylko stopa Orfeusza stanęła w świetle na górze, a Eurydyka wciąż była w wąskiej jaskini podziemi, kilka kroków za nim.



Na spojrzenie ukochanej odpowiedziała lekkim uśmiechem, który natychmiast rozplynął się jak najbardziej złudne marzenie. I tak zniknęła w ciemności, jakby nigdy jej tam nie było.

Orfeusz rozpacział i wyptakiwał wszystkie łzy, których wcześniej wylewał, ale to nie miało sensu. Eurydyka przepadła na zawsze.

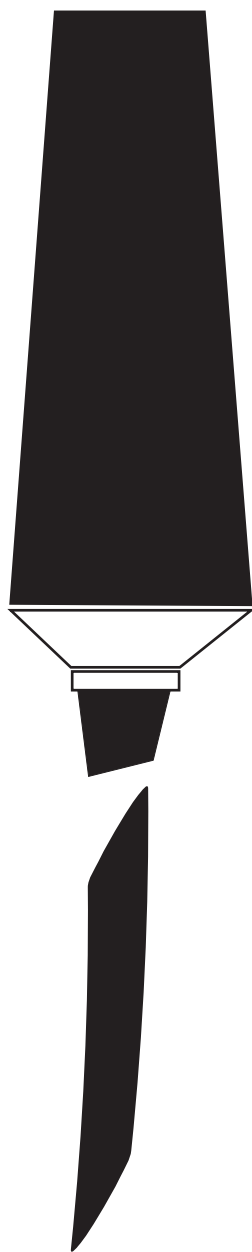
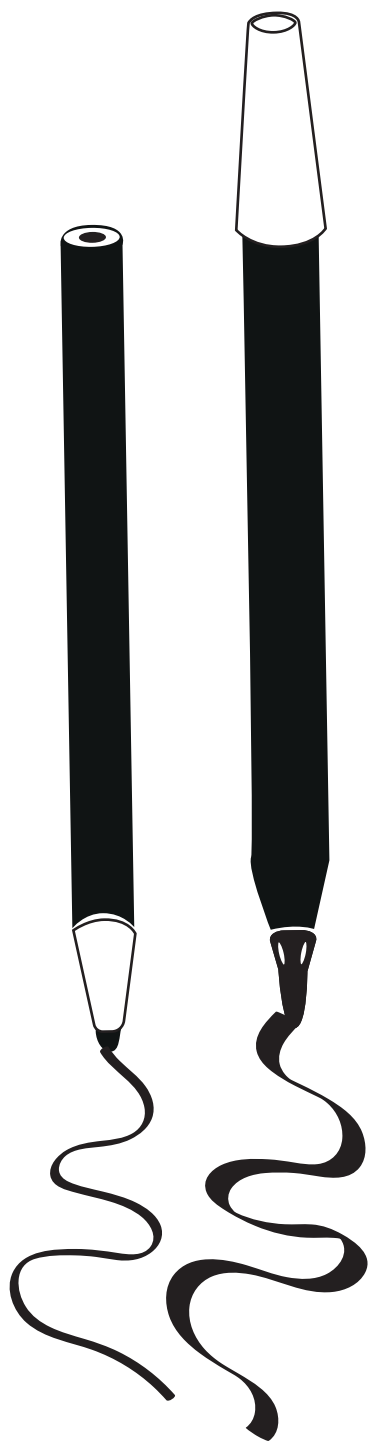
Po stracie ukochanej pieśni Orfeusza stały się smutne, rozwiały się z wiatrem i zniknęły jak ostatni uśmiech Eurydyki.

# AKTYWNOŚĆ

Narzędzia, którymi rysujemy  
są bardzo ważne.

Zdobądź markery z różnymi końcówkami:  
płaska, okrągła, pędzelkowa.

Możesz wybrać kolor czarny lub dowolny  
inny kolor, który ci się podoba.





Użyj swojego albumu: naprzemiennie różnymi narzędziami narysuj ciągłe faliste linie.

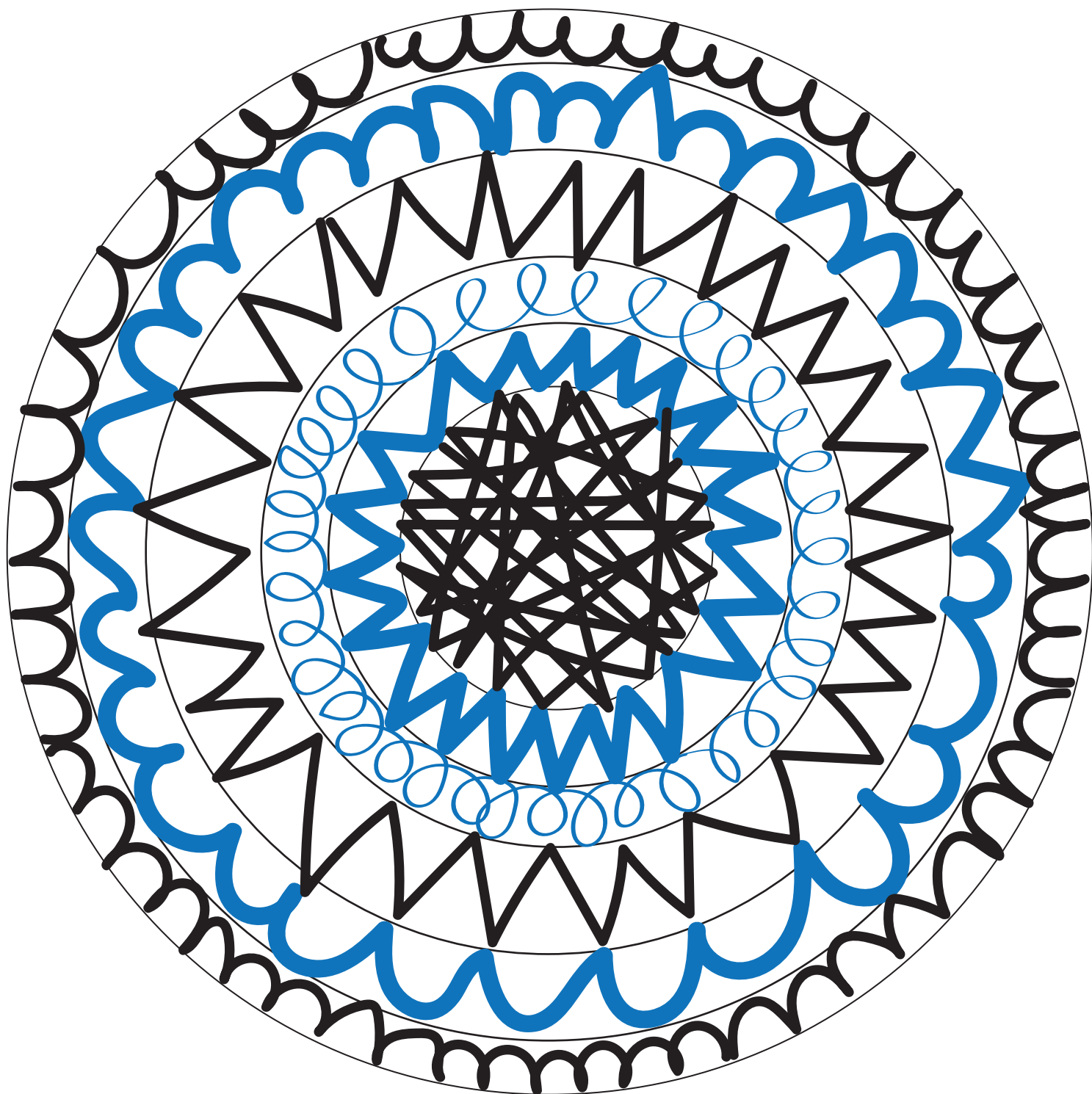
Narysuj każde pociągnięcie, nigdy nie odrywając ręki od papieru.

Kontynuuj z innymi narzędziami i pociągnięciami. Zamień, jeśli chcesz dwa kolory.

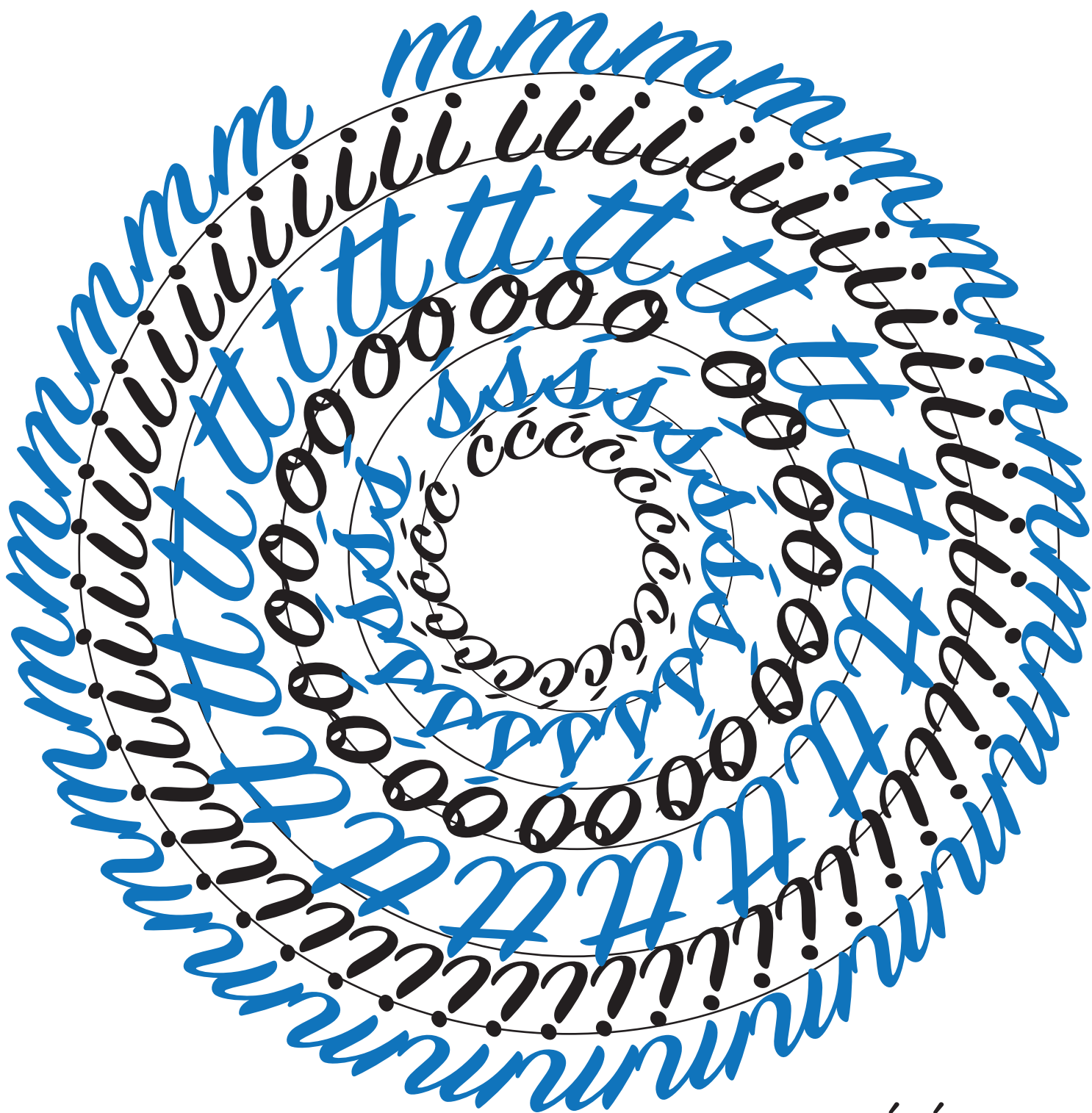


Skorzystaj z dostarczonego projektu wykonanego z koncentrycznych okręgów.

Wewnątrz każdego okręgu narysuj inną ciągłą linię, starając się to zrobić bez odrywania ręki od arkusza.



Użyj słowa kluczowego lub innego wybranego z nauczycielem.  
Teraz zrób to samo z literami: użyj każdego koła, aby napisać literę i napisz ją po kolei.  
Przełączaj się między różnymi narzędziami i kolorami.



MIŁOŚĆ

Teraz zrób to samo z pisaniem: użyj każdego koła, aby napisać zdanie. Przetaczaj się między różnymi narzędziami i kolorami.

Orfeusz śpiewa o swojej miłości.

Orfeusz zstępuje do piekieł.



Użyj koła lub kształtu gwiazdy jako ramki, spróbuj wpisać tytuł opowiadania w środku.

Rób to starając się jak najwięcej podążać za wybranym kształtem i zajmować go.

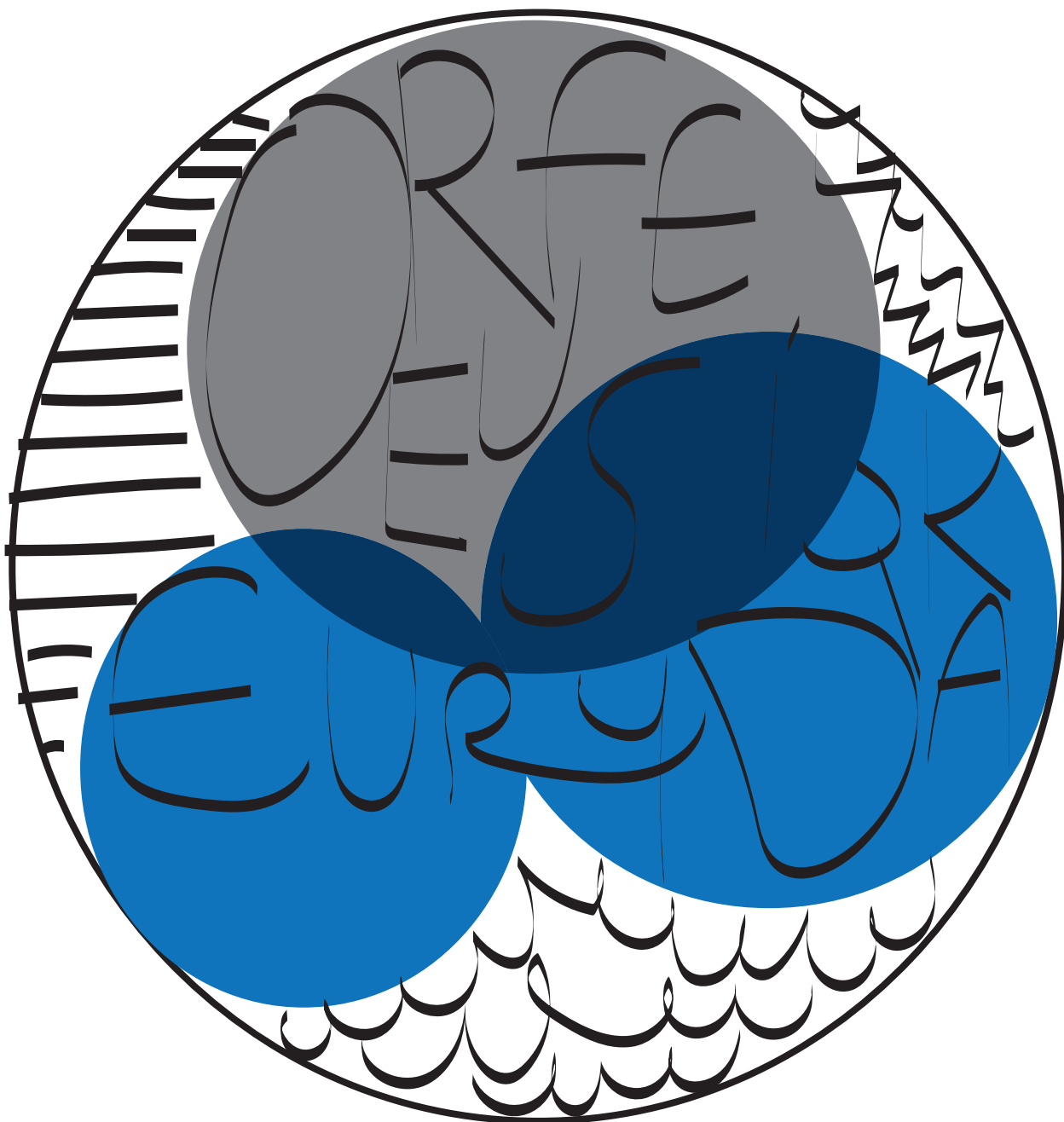
## Orfeusz i Eurydyka





Narysuj inne koła wewnątrz koła i pokoloruj je.  
Pisz dużymi literami wewnątrz każdego okręgu.  
Użyj różnych linii, aby zaznaczyć spacje.

Orfeusz i Eurydyka



Narysuj zakrzywiony kształt wewnątrz koła i pokoloruj go.  
Wypełnij i zapisz puste miejsca i wewnątrz kształtu,  
dopasowując słowa do luk.  
Stwórz harmonijny projekt.



Orfeusz i Eurydyka



**Dofinansowane przez  
Unię Europejską**

Cała zawartość jest dostępna na licencji CC BY-NC-ND 4.0

Projekt STORIAS jest współfinansowany z unijnego programu ERASMUS+. Jego treść odzwierciedla poglądy autorów i Europejczyków Komisja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie zawartych w nich informacji.

(Kod projektu: 2021-1-FR01-KA220-SCH-000029483)